

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 września 2013 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu w sprawie sygn. akt I C 132/13 z powództwa D. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. przeciwko H. N. o zapłatę kwoty 21.756,85 zł zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 18.808,82 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.424,21 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałej części.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła pozwana H. N., zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 89 § 1 k.p.c. w zw. z art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c. i w zw. z art. 224 k.p.c. poprzez uznanie, że pismo procesowe wniesione faksem wraz z załącznikami stanowią dokumenty procesowe i uznanie, że nowy pełnomocnik przystępujący do sprawy, wnoszący pismo faksem, jest odpowiednio umocowany do podejmowania czynności procesowych i zamknięcie rozprawy na etapie wniesienia pisma faksem przez odebranie stronie prawa do zapoznania się z pismem i dowodami strony przeciwnej;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 154 § 2 k.p.c. i art. 326 k.p.c. oraz art. 324 § 3 k.p.c., co godzi w powagę władzy sądowniczej i wymiaru sprawiedliwości;
3. naruszenie przepisów oraz obrazę prawa materialnego mających wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 14 ustawy o kredycie konsumenckim w zw. z art. 75 ust. 1 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 513 k.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez swobodne twierdzenie w treści uzasadnienia oparte na ustaleniach niezgodnych z prawdą faktach rzekomego zawinienia przez pozwaną wykonania umowy do dnia 14 czerwca 2006 roku do momentu jej wypowiedzenia przez bank i postawienia całej należności w stan natychmiastowej wykonalności, co sugeruje negatywne nastawienie, a nawet uprzedzenie Sądu do pozwanej;
4. naruszenie przepisów oraz obrazę prawa materialnego mających wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 359 k.c. i art. 513 k.c. oraz naruszenie zasad postępowania, tj. art. 788 § 1 k.p.c. przez uznanie, że bankowy tytuł wykonawczy (...), a zwłaszcza klauzula wykonalności nadająca (...) rygor wykonalności, jest wiążący dla Sądu i należy taki tytuł bez rozpoznania przenieść w toku niniejszej sprawy na następcę prawnego obojętnie, czy on należycie udokumentował istnienie wierzytelności, wymagalność roszczenia, jego wysokość oraz nabycie wierzytelności;
5. naruszenie zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, poprzez przyjęcie przez Sąd, że zaprezentowany przez powoda wyciąg z ksiąg Funduszu oraz umowa sprzedaży wierzytelności stanowią skuteczny dowód nabycia dochodzonej pozwem wierzytelności.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca podniosła dodatkowo, iż w jej ocenie zachodzą istotne wątpliwości co do samego faktu oraz daty ogłoszenia zaskarżonego wyroku, z tej przyczyny, iż w dacie i godzinie, do której postanowieniem z dnia 17 września 2013 roku Sąd Rejonowy odroczył ogłoszenie wyroku w niniejszej sprawie pozwana stawiała się w gmachu Sądu i oczekiwała na ogłoszenie orzeczenia pod wskazaną w postanowieniu salą nr I, jednakże została poinformowana kolejno przez protokolanta, a następnie przez pracownika sekretariatu, że we wskazanym dniu ogłoszenie się nie odbędzie z uwagi na chorobę Sędziego. Pomimo tych informacji jednakże, jak wynika z akt sprawy, wyrok został ogłoszony, przy czym na jego ogłoszeniu nie była już obecna pozwana z uwagi na uzyskane wcześniej informacje o chorobie sędziego.

W konkluzji skarżąca wniosła o zniesienie zaskarżonego wyroku dotkniętego nieważnością w całości lub orzeczenie, że wyrok z dnia 26 września 2013 roku sygn. akt I C 132/13 nie istnieje i z tej przyczyny apelacja podlega oddaleniu. Nadto pozwana wniosła o zasądzenie od powoda kosztów procesu w pierwszej oraz w drugiej instancji, w tym o wydanie z urzędu orzeczenia o kosztach należnych pozwanej według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanej strona powodowa wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się tyle zasadna, iż skutkowałą uchynieniem zaskarżonego wyroku, zniesieniem postępowania z dniem 17 września 2013 roku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w Łowiczu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Już na wstępie rację należy przyznać skarżącej, iż postępowanie w przedmiotowej sprawie dotknięte jest nieważnością, o której mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c., tj. z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony jej praw. Podkreślenia wymaga fakt, iż w orzecznictwie przyjmuje się, że pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw polega na tym, że z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony (postanowienie SN z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, Lex nr 19607). Zgodnie z dominującym w judykaturze zapatrywaniem, tak rozumiane pozbawienie strony możliwości obrony swych praw nie następuje, jeżeli skutki tego uchybienia mogły być usunięte przed wydaniem wyroku w danej instancji (tak m.in. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, z. 3, poz. 66, z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220, z dnia 10 stycznia 2001 r., I CKN 999/98, Lex nr 52705, z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/00, Lex nr 55519). Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, powinna być dokonywana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Przyjmuje się przy tym, że o nieważności postępowania z omawianej przyczyny nie można jednak mówić w sytuacji, w której strona na skutek własnego działania z przysługujących jej uprawnień procesowych nie skorzystała.

Zgodnie z utrwalonym dorobkiem orzecznictwem Sądu Najwyższego, pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok SN z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66; postanowienie SN z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr.-wkł. 1999, nr 5, poz. 41; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517). Reasumując, o nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c. może być mowa jedynie wówczas, gdy w sprawie doszło do naruszenia konkretnych przepisów postępowania i naruszenie to skutkowało pozbawieniem strony możliwości obrony jej praw.

Uwzględniając powyższe rozważania w przedmiocie przyczyny nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, należy zauważyć, iż w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy poczynił istotne i decydujące dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne zasadniczo wyłącznie na podstawie dowodów z dokumentów, które zostały nadesłane przez pełnomocnika strony powodowej już po zamknięciu rozprawy w dniu 17 września 2013 roku. Podkreślenia wymaga bowiem fakt, iż do pozwu strona powodowa załączyła wyłącznie wyciąg z ksiąg rachunkowych nr (...) D. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W., ostateczne wezwanie do zapłaty wraz z dowodem jego doręczenia pozwanej, a także wyciąg z rejestru Funduszu Inwestycyjnego oraz dokumenty pełnomocnictwa. W toku postępowania pełnomocnik powoda nadesłał nadto faksem pismo procesowe zawierające przedstawienie sposobu wyliczenia dochodzonej należności, a także informację, iż pismo to już we właściwej formie zostało nadane również pocztą i zawiera załączniki między innymi w postaci umowy kredytu, bankowego tytułu egzekucyjnego, postanowienia Sądu Rejonowego o nadaniu temu tytułowi klauzuli wykonalności, a także umowę przelewu wierzytelności. Pomimo, iż do dnia rozprawy wyznaczonej na dzień 17 września 2013 roku nie nastąpiło uzupełnienie braków formalnych pisma nadesłanego faksem - do akt sprawy nie zdążyła bowiem jeszcze wpłynąć przesyłka pocztowa zawierająca podpisane przez pełnomocnika powoda pismo procesowe wraz z załącznikami w postaci dokumentów, o których była mowa w piśmie nadanym drogą faksu - Przewodnicząca zamknęła we wskazanej wyżej dacie rozprawę i jedynie poinformowała pozwaną o tym, że do akt sprawy ma wpłynąć pismo wraz z załączonymi dowodami z dokumentów. Pismo to istotnie wpłynęło w dniu 20 września 2013 roku, wyrok zaś wydany został dopiero w dniu 26 września 2013 roku. Z akt sprawy wynika jednakże, iż z dokumentami tymi

pozwana nie zdołała się zapoznać, gdyż przeglądała akta w dniu 20 września 2013 roku. Przedmiotowe pismo zostało tymczasem załączone do akt na podstawie zarządzenia Przewodniczącej dopiero w dniu 26 września 2013 roku, tj. w dacie, w której ogłoszone zostało orzeczenie.

Powyższe jednoznacznie wskazuje zatem na to, iż materiał dowodowy mający dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowe znaczenie, tj. dokumenty w postaci umowy kredytu, bankowego tytułu egzekucyjnego, postanowienia Sądu Rejonowego o nadaniu temu tytułowi klauzuli wykonalności, a także umowy przelewu wierzytelności, został złożony do akt sprawy nie tylko po zamknięciu rozprawy, ale wręcz w dniu wydania zaskarżonego wyroku. Data zarządzenia Przewodniczącej o załączeniu pisma procesowego pełnomocnika powoda do akt sprawy nie pozostawia również wątpliwości, iż z dokumentami tymi nie miała możliwości zapoznania się pozwana, bowiem odpis przedmiotowego pisma wraz z załącznikami został wysłany do pozwanej dopiero w dniu 27 września 2013 roku, czyli jeden dzień po wydaniu przez Sąd Rejonowy zaskarżonego wyroku.

Podsumowując powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż do dnia zamknięcia rozprawy strona powodowa nie złożyła do akt niniejszej sprawy jakichkolwiek dokumentów wskazujących na istnienie wierzytelności, jej wymagalność, a także wysokość, jak również nie udokumentowała faktu nabycia tejże wierzytelności od swojego poprzednika prawnego (...) Banku S. A. w W.. Wszystkie istotne bowiem dokumenty zostały załączone do akt nie tylko już po zamknięciu rozprawy, ale wręcz w dniu wydania wyroku i na tych właśnie dokumentach, z którymi nie miała szansy zapoznać się pozwana, zostało oparte zasadniczo rozstrzygnięcie. Tak przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie nie tylko narusza przepisy prawa procesowego, a zwłaszcza przepis art. 217 § 1 k.p.c., który stanowi, iż strona do zamknięcia rozprawy może przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, ale nadto w sposób istotny godzi w prawo pozwanej do obrony jej praw w postępowaniu. Wskutek zamknięcia bowiem przez Przewodniczącą rozprawy i wydania orzeczenia w dniu, w którym to de facto do akt sprawy zostały załączone najistotniejsze dla rozstrzygnięcia dokumenty, apelująca pozbawiona została możliwości zapoznania się z przedmiotowymi dowodami i przedstawienia swojego stanowiska w sprawie w związku z treścią tychże dokumentów.

W dalszej kolejności rację należy również przyznać skarżącej, iż Sąd Rejonowy całkowicie bezkrytycznie oparł swoje ustalenia w przedmiocie istnienia i wymagalności dochodzonego roszczenia na treści załączonej do akt sprawy i poświadczonej przez pełnomocnika powoda za zgodność z oryginałem kserokopii bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez poprzednika prawnego powoda (...) Bank S.A. w W. i zaopatrzonego postanowieniem Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 12 września 2008 roku w klauzulę wykonalności. Sąd ten nie poczynił jednakże jakichkolwiek własnych ustaleń na okoliczność faktu, a także daty wypowiedzenia pozwanej przez poprzednika prawnego strony powodowej umowy kredytu gotówkowego nr (...) i postawienia całej należności w stan natychmiastowej wymagalności. Należy także zauważyć, iż w aktach sprawy, poza dowodem w postaci ostatecznego wezwania pozwanej do zapłaty, w którym znajduje się informacja o cesji wierzytelności (...) Banku S.A. wynikającej z umowy kredytu gotówkowego na rzecz strony powodowej, brak jest dowodu potwierdzającego wypowiedzenie pozwanej przedmiotowej umowy. Z tych też względów ustalenia Sądu Rejonowego, iż umowa kredytu była wykonywana do dnia 14 czerwca 2006 roku, do momentu jej wypowiedzenia przez bank i postawienia całej należności w stan natychmiastowej wymagalności, należy uznać za dowolne i niezajdujące oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Kolejną istotną kwestią w rozpoznawanej sprawie jest data, w tym również godzina, ogłoszenia przez Sąd Rejonowy zaskarżonego wyroku w świetle twierdzeń skarżącej o dwukrotnym poinformowaniu jej przez pracownika sekretariatu, a następnie przez protokolanta o tym, że ogłoszenie wyroku nie odbędzie się w dniu 26 września 2013 roku z uwagi na nieobecność Przewodniczącej spowodowaną chorobą. Na potwierdzenie powyższych twierdzeń skarżąca złożyła kserokopię wręczonej jej przez pracownika sekretariatu kartki zawierającej informację o sygnaturze akt sprawy, numer telefonu, a także godzinie, o jakiej pozwana powinna zadziwić do sekretariatu w dniu następnym w celu uzyskania informacji dotyczących przedmiotowej sprawy. Jeżeli istotnie pozwana została wprowadzona w błąd tak co do faktu ogłoszenia orzeczenia, jak i co do godziny, o jakiej to ogłoszenie miało nastąpić, to okoliczność tę również można byłoby uznać za skutkującą pozbawieniem strony możliwości obrony jej praw. Wprawdzie bowiem

obecność stron na ogłoszeniu orzeczenia nie jest obowiązkowa i nie wstrzymuje wydania wyroku przez Sąd, jednakże w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, a zwłaszcza przy uwzględnieniu późnego nadesłania przez pełnomocnika powoda dokumentów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i nieznaności tychże dokumentów przez pozwaną, obecność skarżącej podczas posiedzenia, na którym ogłoszony został wyrok, mogła mieć dla niej o tyle istotne znaczenie, iż była to dla pozwanej ostatnia szansa na ewentualne zajęcie stanowiska w sprawie, które skutkować by mogło otworzeniem rozprawy na nowo, celem zapewnienia pozwanej możliwości zapoznania się z nowymi dowodami w sprawie.

Chybione okazało się natomiast stanowisko apelującej, iż wyrok Sądu Rejonowego z dnia 26 września 2013 roku jest orzeczeniem nieistniejącym, bowiem na doręczonym pozwanej odpisie orzeczenia brak było podpisu sędziego. Należy zauważyć, iż podpis sędziego, bądź całego składu Sądu wydającego orzeczenie, musi się znaleźć pod oryginałem rozstrzygnięcia, o czym stanowi przepis art. 324 § 3 k.p.c. Odpisy orzeczeń natomiast nie zawierają już podpisów sędziów, którzy uczestniczyli w ich wydaniu, a jedynie pieczęć urzędową sądu (okrągłą), a także poświadczenie za zgodność z oryginałem. W rozpoznawanej sprawie zaskarżony wyrok został prawidłowo podpisany przez sędziego, a to oznacza, iż nie jest on orzeczeniem nieistniejącym, jak błędnie wywodzi skarżąca.

Reasumując należy stwierdzić, iż mimo że nie wszystkie spośród zarzutów apelacji okazały się zasadne, skuteczny okazał się jednakże zarzut naruszenia przepisów postępowania, skutkującego pozbawieniem pozwanej możliwości obrony jej praw, co świadczy o nieważności postępowania, o której mowa w art. 375 pkt 5 k.p.c., którą postępowanie to było dotknięte od daty rozprawy mającej miejsce w dniu 17 września 2013 roku. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien zatem umożliwić pozwanej ustosunkowanie się do doręczonego jej w dniu 30 września 2013 roku pisma pełnomocnika powoda z dnia 20 września 2013 roku, a także do stanowiących załącznik przedmiotowego pisma dowodów z dokumentów. Dopiero wówczas Sąd Rejonowy, znając stanowiska obu stron postępowania, będzie mógł poczynić w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne w oparciu o cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Sąd ten winien przede wszystkim zbadać, czy na podstawie zgromadzonych dokumentów możliwe jest ustalenie istnienia, a także dokładne obliczenie wysokości dochodzonej pozwem wierzytelności, jak również jej wymagalności (w sytuacji, gdy strona powodowa nie załączyła dotychczas dokumentu w postaci pisma zawierającego wypowiedzenie pozwanej umowy kredytu na skutek jej niewykonywania przez skarżącą). Dopiero tak poczynione ustalenia faktyczne, a także zapewnienie pozwanej możliwości zapoznania się z materiałem dowodowym mającym dla rozstrzygnięcia sprawy zasadnicze znaczenie, jak również wypowiedzenia się w tym przedmiocie, pozwoli na wydanie w niniejszej sprawie prawidłowego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie z dniem 17 września 2013 roku (tj. z dniem zamknięcia przez Sąd Rejonowy rozprawy) i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Łowiczu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.